GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 122. — W Sobotę dnia 26. Maja 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 22. Maja.

Przybyli tu: JO. panujący Xiążę Sasko-Koburg-Gotha, z Gotha, i JO. panujący Landgraf Hessen-Homburg, Generał infanteryi i Gubernator Luxemburga, z Ludwigslust.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 21. Maja.

W skutek postanowienia J. C. K. Mości z dn. 25. Kwietnia (7. Maja) r. b., Kommissya Emerytalna rozpocznie czynności swoje z dniem 1. Czerwca r. b. Prezesem Kommissyi téj mianowany został Generał-Lejtnant Kossecki, Dyrektor Główny, Prezydujący w Kommissyi rządowéj sprawiedliwości; a członkami: oprócz Radzcy Stanu Generała brygady Darewskiego, i Radzcy Stanu Badeniego, dawniejszemi postanowieniami do zasiadania w niéj wezwanych, Radzcy Stanu: Antoni Wyczechowski i Ignacy Bolesta, tudzież Referendarz Stanu nadzwyczajny Jaźwiński.

Przez postanowienie z dn. 15. b. m., Rada Administracyjna mianowała JXiędza Macieja Gorelskiego, Plebana w Czyżowie, Proboszczem w mieście Bodzentynie.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 2. Maja. (star. st.)

Stósownie do Ukazu J. C. M. z d. 21. Grudnia 1830. r., nałożone zostają areszta na kapitały i następne dobra: W obwodzie Białostockim, Makowlany, Radzcy Stanu, Rajmunda syna Stanisława Rembielińskiego; Hieronimow, w pow. Białostockim, Generała wojsk polskich Koźmy, syna Antoniego, Dziekońskiego; Turosp dolna, w tymże powiecie, szlachcica Leona, syna Symona, Skiwskiego, za znajdowanie się ich w Królestwie Polskiém. — W gub. Wołyńskiéj, na 41 dusz ze wsi Ulbarowa, w Dubieńskim pow. i 350 dzies. ziemi, czyniących dochodu 164 r. sr., Krzysztofa syna Michała Miaskowskiego, z powodu przyłączenia się do powstańców polskich dwóch jego synów Napoleona i Romana, którzy, za utwierdzonym przez N. Pana wyrokiem Wołyńskiéj Kommissyi gubernialnéj, pozbawieni są prawa sukcessyi po ojcu; na 78 dusz we wsi Perediele, w pow. Rowieńskim, dochodu 750 r. sr., Ignacego, syna Antoniego, Kulczyckiego, z powodu wydalenia się jego niewiadomo

dokąd; na 28 dusz w części wsi Gruszwice, dochodu 200 r. sr. byłego wojsk polskich Porucznika Pawła syna Stanisława Dunina, z powodu wydalenia się jego z majątku, niewiadomo dokąd — i na 375 dusz, we wsiach Hulowce i Xiążecynie, dochodu 11,725 r. ass., obyw. Mateusza syna Franciszka Zaleskiego, z powodu wydalenia się jego z synem Janem, również do niewiadomego miejsca.

N i e m c y.

Z Frankfurtu n. M., dnia 17. Maja.

Listy prywatne z Londynu donoszą, że obawa zaburzeń i powstania pospólstwa tam powszechnie tak się wzmogła, iż cudzoziemcy i majętniejsi ciągle z stolicy wyjeżdżają.

W ł o c h y.

Z Neapolu, dnia 29. Kwietnia.

Wczoraj Jéj Król. Mość Xiężniczka Marya Amalia w towarzystwie Xięcia Scilla, Margrabiny Vasco i licznego orszaku, odpłynęła stąd do Barcellony na fregacie „Królowa Izabella". Dniem przedtém, Król wraz z swym bratem, Hr. Lecce, i z zwykłą swoją świtą udał się do Królewskiego pałacu letniego Caserta.

Z Ankony, d. 27. Kwietnia.

Gazeta Teszeńska donosi: „Przedwczoraj zrana przybył tu szoner joński z angielskim Pułkownikiem Dreel i jego rodziną; zaraz po tém rozbiegła się wieść, że Sir Fryderyk Adams, Gubernator wysp Jońskich, mianowany został Gubernatorem wschodnich Indyi. Podług wiadomości powziętych z tegoż okrętu, wyspa Hydra poddała się wreszcie rządowi, lecz wichrzyciele zebrani w Lepanto niechcą się poddać przed przybyciem nowego władzcy; rząd zaś chce to pierwéj uskutecznić. Wszyscy Grecy z największą niecierpliwością oczekują swojego Króla."

Z dnia 2. Maja.

Powszechna Gazeta Niemiecka donosi: Imieniny Króla Ludwika Filipa wczoraj uroczyście obchodziły tutejsza załoga i marynarka. Onegdaj 101 wystrzałów z dział na lądzie i morzu, zwiastowały tę uroczystość. Wczoraj rano o godzinie 8., gdy na okrętach zatykano banderę, o godzinie 11. podczas mszy i *Te Deum* w kościele S. Dominika, w południe i o godzinie 7. wieczorem powtarzano te salwy artyleryi; wczoraj była muzyka wokalna i instrumentalna w domu Generała, a następnie bal, który trwał aż do rana. Dostrzegano, że mały statek papiezki, będący na obserwacyi, równie jak i statek angielski w rozmaitych godzinach zatknęły banderę francuzką i takową powitały 21 wystrzałami z dział. Na grzeczność takową okręty francuzkie odpowiadały zatknięciem bander papiezkiéj i angielskiéj i równą liczbą wystrzałów armatnich. Dziś rano wkroczyło 160 karabinierów papiezkich pod dowództwem Szefa szwadronu Origo, który natychmiast po przybyciu swojém udał się do Generała francuzkiego, chcąc jemu złożyć uszanowanie. Z Karabinierów tych mała tylko liczba miała konie.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 14. Maja.

Prawie wszyscy członkowie drugiéj Izby są znowu obecni w stolicy i zdaje się podobném do prawdy, że rząd wkrótce nowe uczyni udzielenia o stanie polityki zewnętrznéj kraju naszego. Wyglądają także wkrótce projektu do prawa względem zakrycia nadzwyczajnych potrzeb państwa.

Wczoraj biegała tu pogłoska, że z Herzogenbusch nadeszła wiadomość, iż na straż naszę przednią, z 100 Szuterów złożoną, Belgijczykowie niespodzianie napadli, których po oddaleniu się ich nasi teraz ścigać mieli. Lecz pogłoska ta przez żaden raport wojskowy niezostała potwierdzoną, więc o wiarogodności jéj powątpiewać należy.

Z Amsterdamu, dnia 14. Maja.

Tutejszy Handelsblad, udzielający wostatnim numerze pisma prywatnego z Londynu (patrz artyk. z Londynu) o wyniesieniu Xięcia Wellingtona na godność pierwszego Ministra, dodaje tę uwagę, że listy inne do bankierów tutejszych nadeszłe, o tém zupełnie milczą.

Z Bruxelli, dnia 7. Maja.

W liście pisanym z Bruxelli dnia 6. Maja Gazeta Akwisgrańska donosi co następuje: „Belgia gotowa jest zmierzyć się z Holandyą; siły, które ci dam poznać przy końcu mojego listu, są znaczne i potrafią oprzeć się Holandyi. Głos powszechny odzywa się teraz wszędzie za Leopoldem, gdyż w nim widzi jedyną obronę i punkt oparcia, do którego naród w zamęcie teraźniejszych dyplomatycznych i wojennych zawichrzeń z pewnością uciec się może. Dowodzi tego cała nasza rewolucya w porównaniu z rewolucyą francuzką, ileż to fakcyi wzniosło się tam od tego czasu, z iluż to Jakobinami, Karlistami i innymi wichrzycielami walczyć musiał Rząd nowy, iluż to było nieukontentowanych i oskarżających Ludwika Filipa oraz jego Ministrów, kiedy od czasu wstąpienia Leopolda na tron belgijski sam tylko Generał Vandermissen ganił sposób postępowania nowego Króla, do czego się jednak nikt w całéj Belgii nieprzyłączył. O nic więcéj teraz nieidzie, jak o ostateczne załatwienie sprawy z Holandyą, co wkrótce nastąpić musi, cho-

ciaźby téż wymagało to użycia oręża. Oto jest przyrzeczony obraz belgijskiéj siły wojskowéj: Artylerya zupełnie urządzona składa się z 15 bateryi, z których 14 przeznaczonych jest w pole, 15sta stoi w Antwerpii; każda baterya ma 8 dział, to jest: 2 moździerze i 6 armat, w ogóle więc sztuk 120. Daléj, prócz żandarmeryi i pułku straży, mamy 5 pułków jazdy, to jest: 2 pułki woltyżerów, 2 pułki ułanów i 1 kirassyerów. Piechota składa się z 12 pułków liniowych, 3 pułkow strzelców, 1 pułku legii zagranicznéj i 2 korpusów ochotników. Z 25,000 gwardyi narodowéj, wynosi nasze wojsko do 80,000, a wkrótce urządzone będą jeszcze 2 bateryе."

Dziennik Belge powiada: Minister wojny doniósł Ministrowi skarbu, że wysłano wojska dla zasłonienia urzędników celnych belgijskich przeciwko napastowaniu Holendrów i że wydano rozkaz odparcia przemocy przemocą.

Kuryer powiada, że się stwierdza wiadomość o mianowaniu Pana Loe Posłem przy dworze Wiedeńskim. Mówią, że Pan Serruys towarzyszyć mu będzie jako Sekretarz legacyi.

Messager de Gand z d. 8. Maja został zabrany. Sądzą, że zawarty w nim artykuł z napisem: „Czyli mamy prawego Króla", był tego powodem.

Z dnia 10. Maja.

Kuryer tutejszy donosi w przypisku: „Zawiadomiono nas w téj chwili, że na wczorajszéj radzie Ministrów, postanowiono odwołać Pana van de Weyer; Król ma być bardzo niekontent z postępowania tego Posła.

Francya.

Z Paryża, dnia 12. Maja.

Messager powiada: Pogoda sprzyjała wczoraj korrespondencyi telegraficznéj, otrzymano dla tego téż długą depeszę z Marsylii. Skądże to pochodzi, że żadnych nieodebraliśmy wiadomości z Calais, których z tak natężoną wyglądamy ciekawością?

Temps dzisiejszy tak się daje słyszeń: Zapewne otrzymał rząd dzisiaj ważne depesze z Marsylii, stósownie do których zaburzenia w południowéj Francyi nietylko niesą przytłumione, lecz owszem coraz bardziéj się wzmagają. Zdaje się, że Xiężniczka Berry potajemnie w Ciotat wylądowała i jedną jest z tych osób na statku parowym, których jeszcze niemożna było wyśledzić. Wiemy teraz z pewnością, że gdy rząd przez depeszę z Marsylii z d. 9. m. b. donosił, iż dama znajdująca się na pokładzie statku, niejest Xiężniczką Berry, cała osada okrętu ułatwiła Xiężniczce saméj ucieczkę i inną damę w jéj miejsce władzy wydała.

Moniтor przeciwnie zamieścił dzisiaj obszerny artykuł, w którym wszystkie zbija pogłoski o domniemaném przybyciu Xiężniczki Berry, mianowicie zaś wieść, że inną damę na jéj miejsce podsunięto. Przyrzeka w swoim czasie dać jak najdokładniejsze wiadomości o całéj téj sprawie; ku końcowi oświadcza, że doniesienia najnowsze z Tulonu i Marsylii brzmią w sposób zaspokajający; zaś z Grenobli zamieścił depeszę telegraficzną, stósownie do któréj tamże zaszły zacięte kłótnie między mieszczanami i żołnierzami 35go pułku; 5 osób ciężko raniono. Zgraja wichrzycielów uderzyła na pałac Prefekta; siła zbrojna wkrótce ich rozpędziła. O godzinie 9. zupełny panował pokój.

Temps głosi, że pułk 35ty w skutek układów znowu ustąpił z Grenobli.

Kiedy Temps, National i inne dzienniki oppozycyjne, powstają przeciw teraźniejszemu Ministeryum, że niema odpowiedzialnego pierwszego Ministra i utrzymują potrzebę onego, Journal du Commerce czyni następujące uwagi: „Czyli koniecznie jest potrzebny Prezes Rady Ministrów, któryby uosobiścił w sobie system Rządu i przyjął na siebie odpowiedzialność? Pytanie to, do którego wiele dzienników tyle wagi przywięzuje, zdaje nam się być czczém zupełnie. Potrzeba Prezesa Rady Ministrów zdaje nam się być urojeniem. Dobrze jest, jeżeli nam go nastręczą obszerne jego stósunki, natenczas rząd będzie sprężystszy, jedność tém większa i trwalsza. Doświadczenie jednak nauczyło nas, że to częstokroć jest niepodobném. Po długotrwałém Ministeryum Villela, widzieliśmy Ministeryum Martignaca, bez Prezesa. Odwołują się do Anglii; lecz tam prezydencya w Radzie Ministrów poruczana bywa członkowi gabinetu, mającemu najmniéj wpływu, a właściwy pierwszy Minister ukrywa się pod nazwaniem pierwszego Lorda skarbu, co niema żadnéj styczności z wysokim jego stopniem. Urządzenie to zbyt jest ważne dla niezawisłości Ministrów, któraby zupełnie zniknęła, gdyby z godnością Prezesostwa połączony był wpływ przewagi moralnéj. Pierwszy Minister nieprzestaje u nas na tém, że jest Ministrem, chce on się nim okazać, chce na swojém krześle Prezesowskiém być władzcą, i dać uczuć swoim kolegom ich niższe stanowisko. Jakiż tego jest skutek? Ministrowie uważani jako pierwsi podwładni urzędnicy, tracą na powadze i wziętości i kiedy niema Prezesa, zdaje się, że niema Ministeryum."

Journal des Débats donosi: Posłan-

nictwo Pana Karola Mornay zostało uwieńczone nowym skutkiem. Cesarz Marokański zrzeka się stanowczo Tremesceny, która, jak uznaje, należy do Francyi; odwołuje on Belhammerego, którego gani postępowanie. Niechętnie Monarcha ten uczynił to zrzeczenie, nie dla tego, aby lubił wojnę, lecz dla tego, że jest bardzo pobożny, i wahał się kraj mahometański zostawić w ręku chrześcian.

Dziennik Temps powiada: Zapewniają, że urzędnicy Ministeryum skarbu wnosili do kassy składki, z której pokrywano wydatki stronnictwa legitymistów. W skutek tego odkrycia, na jednéj z ostatnich rad Ministrów, miano uchwalić złożenie pięciu pobórców generalnych, wielkiéj liczby podpoborców i kilku urzędników biorowych; oddalenie Dyrektora Personaliów Pana Fougeroux ma z tém być w związku.

Kapitan Gallois przybył do Tulonu; niema już ani wzmianki o stawieniu go przed Sąd wojenny.

Panująca w południowych prowincyach opinia, zdaje się, iż skłoniła Króla, że nieczekając ozdrowienia Pana Périer mianować będzie Prezesa Rady Ministrów. Mowiono, że dnia 4. zrana X. Mortemart miał posłuchanie u Króla, na którém proponował mu Król prezesostwo, lecz ten wymówił się od niego, gdyż czuje potrzebę usunięcia się od spraw publicznych i powrócenia do życia prywatnego.

Anglia.

Z Londynu, dnia 12. Maja.

W Globe wczorajszym wieczornym czytamy: Dowiadujemy się, że Xiążę Wellington objął urząd pierwszego Lorda skarbu i że Pan A. Baring wstąpi do gabinetu jako Kanclerz Izby skarbowéj. Za prawdę tych doniesień ręczyć niemożemy, chociaż one pochodzą od ludzi dobrze zazwyczaj zainformowanych. Pomni osławionéj protestacyi Xięcia przeciw bilowi i mowy żarliwéj, którą dopiero jeszcze wczoraj wieczorem miał Pan A. Baring w Izbie niższéj przeciw wszystkim hałaśnikom, co się reformy dopominają; niemożemy więcéj powątpiewać o losie, jaki spotka bil reformy w ręku takich mężów. Kierowanie Izbą niższą stałoby się niemożliwém, a rozwiązanie téjże najpierwszym skutkiem téj odmiany. Niechże więc narod na to będzie przygotowany. Ani jednego z tych wszystkich, co wczoraj za adresem do Króla głosowali, przy nowych wyborach minąć się niegodzi, owszém natychmiast wszystkich trzeba użyć środków, aby im nowe swe przywrócenie do urzędu dawniejszego zabezpieczyć. Każde hrabstwo, każde miasto, nawet każda wieś ma przesełać adres do Króla, upraszając go z naleganiem, aby usłuchać raczył dobréj i szczeréj rady przyjaciół ludu, nimby było zapóźno. Niestety! Cóż mogło Króla spowodować do zmienienia zasad swoich i wyrzeczenia się popularności!"

(List z Londynu d. 11. Maja wieczorem o godzinie 7.; z gazet holenderskich.) „Zapewne już wiesz WPan z gazet, że Ministeryum Hr. Greya zostało rozwiązane. Podług możności jak najskwapliwiéj donoszę Mu, że już się nowa utworzyła organizacya, na czele któréj stoi Xiążę Wellington i Minister finansów (Kanclerz Izby skarbowéj) P. A. Baring. Inni członkowie wszyscy co do jednego są Torrysami; nikt do stronnictwa dawniejszego należący niezostanie w gabinecie. Zresztą niedoszła jeszcze ta nowina do uszu publiczności; zawiadomił mię o tém tylko co członek Izby niższéj. Od złożenia Greya i jego kolegów dzienniki ministeryalne wściekłości swojéj poskromić niemogą, powstawają żarliwie na Króla i Królowę i usiłują przez artykuły rewolucyjne skłonić lud do buntu i rokoszu walnego; ale nieuda się im zapewne co zamierzają. Londyn jest tak cichy i spokojny, jak gdyby się nic niebyło stało. Zgromadzenia wprawdzie często się i wszędzie odbywają; na ulicach, w sklepach, na dachach domów, dość, gdzie tylko jest kawał miejsca wolnego. Donoszę o tém WPanu dokładnie, ponieważ czytający w Amsterdamie gazety Londyńskie, łacnoby mylne powziąść mógł mniemanie, że tu rewolucya już wybuchła, albo co chwila wybuchnie. Wszakże i doniesienia z Birminghamu i Manchesteru zapewne nieco są przesadzone."

Morning Herald donosi: „W wydziale spraw zewnętrznych naradzano się nad sprawami bardzo ważnemi; całe ciało dyplomatyczne było przytomne. Dyplomatycy przez kilka godzin byli zatrudnieni i słyszymy, że niektórzy z nich w wielkiéj teraz są obawie o przyszłość."

Lista dzisiaj na giełdzie w obieg puszczona wymienia następujące osoby, co Ministeryum nowe składać mają: Xięcia Wellingtona, jako Ministra pierwszego, Sira John Leach (znajomego Master of the Rolls) jako Lord-Kanclera, Lorda Lyndhourst jako Master of the Rolls z głosem w gabinecie, a Pana Baring jako Kanclerza Izby skarbowéj.

W Albionie (gazecie) czytamy: „Z wielu stron czynią teraz kroki zmierzające do podburzenia pospólstwa, w które wmówić usiłują, że cios, któremu uległo Ministeryum

Greya, jest także ciosem i klęską dla całego narodu. Podstęp ten wkrótce się wykryje, my zaś tuszymy sobie, że uczucie sprawiedliwości i prawności, przejmujące umysły Anglików zawsze i w każdéj dobie, teraz także wstrzyma ich od gwałtu i bezprawi. Niech wszyscy dobrzy Anglicy będą spokojni i niech się z zimną krwią zastanawiają nad tém, co się stało i co się jeszcze stać może. Na rostropnéj nadziei swojéj — o tém mogą być najmocniéj przeświadczeni — wcale się niezawiodą.

Z Portsmouth donoszą nanowo z dnia 8. m. b., że okręty „Caledonia" i „Britannia", każdy o 120 działach, i „Talavera" o 74 działach, mają się mieć na gotowości, aby co chwila wyjśdź pod żagle. W Portsmouth, Plymouth, Chattam i Wolwich stoi w każdém mieście po 250 żołnierzy morskich, gotowych wziąśdź na okręt; zapewne cała ta wyprawa do Lizbony jest przeznaczona, albo do Madeiry.

Na cholerę umarło dzisiaj znowu stósownie do wykazu urzędowego 9 osób, 4 umarło a 3 wyzdrowiały.

Protokuł Nro. 57. konferencyi odprawionéj d. 18 Kwietnia 1832. w wydziale spraw zagranicznych, jest następującéj osnowy:

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, Wielkiéj Brytanii, Pruss i Rossyi. — Konferencya rozpoczęła się oświadczeniem ze strony Pełnomocników Austryi i Pruss, którzy odwołując się do 56. protokułu z d. 5. b. m. oznajmują, iż od dworów swoich otrzymali ostateczne rozkazy, o których w rzeczonym protokule namieniono. Gdy rozkazy te upoważniają ich do wymiany aktów ratyfikacyi traktatu z dn. 15. Listopada 1831. z Pełnomocnikiem Belgijskim, oświadczają więc Pełnomocnicy Austryi i Pruss gotowość swoję przystąpienia do téj wymiany. Pełnomocnicy Rossyi oznajmili, iż jeszcze nienadeszły ostateczne rozkazy ich dworów, lecz ich codziennie oczekują. Pełnomocnicy Austryi i Pruss wynurzyli potém życzenie, aby w skutku oznajmionego oczekiwania Pełnomocników rossyjskich, mogła nastąpić kilkodniowa zwłoka, iżby wszystkie dwory reprezentowane na konferencyi londyńskiéj, mogły w jednymże czasie stanąć w równi względem traktatu z dnia 15. Listopada 1831. Pełnomocnicy Francyi i Wielkiéj Brytanii wynurzają mocne swoje zadowolenie z oświadczenia Pełnomocników Austryi i Pruss względem nadeszłego upoważnienia ich do wymiany ratyfikacyi traktatu z d. 15. Listopada. Pełnomocnicy Francyi i Wielkiéj Brytanii cenią i podzielają uczucia, które Pełnomocników Austryi i Pruss powodują do wynurzenia życzenia, aby wymianę ratyfikacyi odłożyć do nadejścia instrukcyi, których Pełnomocnicy rossyjscy codziennie oczekują. Uczucia te zostały już imieniem Francyi i Wielkiéj Brytanii oświadczone w protokułach Nro. 54. i 55. Lecz kierowani pobudkami, które już d. 31. Stycznia r. b. spowodowały zrzeczenie się chęci zapewnienia jednoczesnéj wymiany ratyfikacyi, a które w czasie od owego dnia upłynionym więcéj jeszcze mocy nabrało, i przekonani, iż niezwłoczna wymiana ratyfikacyi austryackiéj i pruskiéj, mieć będzie najzbawienniejszy wpływ na powszechny pokój, którego utrzymanie od czasu rozpoczęcia konferencyi Londyńskich, było ciągłym celem usiłowań pięciu dworów, Pełnomocnicy Francyi i Wielkiéj Brytanii upraszają usilnie Pełnomocników Austryi i Pruss, aby bez dalszéj zwłoki przystąpili do uskutecznienia instrukcyi, o których odebraniu sami oznajmili. Pełnomocnicy Austryi i Pruss przejęci ważnością względów, przytoczonych przez Pełnomocników Francyi i Wielkiéj Brytanii, pragnąc oraz z swojéj strony przykładać się wszelkiemi środkami w mocy ich będącemi do wspólnego celu pięciu dworów, zezwalają na wymianę ratyfikacyi dworów swoich bez dalszéj zwłoki. Pełnomocnicy Rossyi oświadczają, iż cała polityka dworu ich dowodzi, w jakim stopniu tenże podziela z swojemi Sprzymierzeńcami życzenie utrzymania powszechnego pokoju, i ile wszelkiemi swemi środkami przykłada się do utwierdzenia tak bardzo potrzebnego pokoju. Z względu na nieotrzymanie jeszcze ostatecznych instrukcyi, mogą tylko przy téj sposobności, jak już dnia 31. Stycznia r. b. uczynili, zastrzędz sobie, aby protokuł pozostał dla nich otwartym aż do nadejścia wzmiankowanych ratyfikacyi. Gdy w ciągu tego posiedzenia Pełnomocnik belgijski został wprowadzonym, przeto Pełnomocnicy Austryi i Pruss wymienili z nim teraz akta ratyfikacyi traktatu z d. 15. Listopada 1831. i jednocześnie z wyraźnego rozkazu Monarchów swoich, załączyli do niniejszego protokułu następujące oświadczenia:

Wspólne oświadczenie Pełnomocników Austryi i Pruss. Pełnomocnicy Austryi i Pruss przystępując do wymiany ratyfikacyi traktatu z dnia 15. Listopada 1831., mają zlecenie oświadczyć w protokule imieniem dworów swoich, iż rzeczone ratyfikacye dane zostały z wyraźném zastrzeżeniem praw związku Niemieckiego względem tych artykułów traktatu z d. 15. Listopada 1831., które się tyczą odstąpienia i zamiany części Wielkiego Xięstwa Luxemburgskiego, jako jednego z krajów związku.

Oświadczenie Pełnomocników Austryi. Pełnomocnicy Austryi otrzymali jednocześnie polecenie, aby do protokułu złożyli następujące oświadczenie: — „Przy ratyfikowaniu traktatu z d. 15. Listopada 1831. i z względu na potrzebę dalszych układów między rządem N. Króla Jmci Niderlandów i Królestwem Belgii dla zawarcia traktatu, obejmującego w sobie przyjęte d. 15. Listopada 24 artykuły z modyfikacyami, jakie przez pięć Mocarstw zostaną uznane za słuszne, proponuje Jego Cesarska Mość oświadczyć, i z swojéj strony oświadcza, iż zobopolny układ zawrzeć się mający między obudwoma stronami ma mieć taką moc i wartość, jak artykuły traktatu z d. 15. Listopada, i podobnież przez pięć dworów, które traktat podpisały, ma być zatwierdzonym i ratyfikowanym."

Oświadczenie Posła pruskiego. „Gdy N. Król Jmć Pruski prosto ratyfikował traktat z d. 15. Listopada, przeto Poseł Pruski otrzymał rozkaz, aby oświadczył konferencyi uzasadnione żądanie i prawe oczekiwania dworu swego, to jest, aby Posłowie mocarstw, które traktat podpisały, zwrócili uwagę na takie modyfikacye na korzyść Holandyi, któreby nienaruszając istoty 24 art. mogły być wprowadzone; i które, gdy konferencya na nie się zgodzi, i nowy Monarcha Belgii na przyjęcie ich zezwoli, mogłyby być uważane jako artykuły objaśniające lub dodatkowe i mieć takową moc, i wartość, jak inne. Prussy tém bardziéj uznają możność i potrzebę żądania tego, iż według często ponawianych zapewnień Francyi i Anglii, najstósowniejsza chwila do zajęcia się tym ważnym przedmiotem mogłaby się znaleźć po nastąpionéj ratyfikacyi. Oprócz tego, gdy traktat z d. 15. Listopada został podpisany i ratyfikowany, sprzymierzeńcy mają się naradzić względem środków przywiedzenia go do skutku. Nim zaś nastąpi porozumienie się względem tych środków, roztropność i sprawiedliwość wskazują potrzebę pozyskania tego celu przez zezwolenie na modyfikacye, przez coby może powiodło się strony spór wiodące zaspokoić.

Gdy Pełnomocnik belgijski został uwiadomiony o zastrzeżeniu dworów Austryi i Pruss względem praw związku Niemieckiego, tenże podał z swojéj strony złączone do protokułu oświadczenie. (Następują podpisy.)

Annex do protokułu Nro. 57. Pełnomocnik belgijski uwiadomiony o zastrzeżeniu wyrzeczoném przez Pełnomocników Austryi i Pruss względem praw związku Niemieckiego, odwołuje się jedynie do gwarancyi, zapewnionéj dla Belgii przez pięć mocarstw; gwarancyi, w któréj Pełnomocnik belgijski zupełną ufność pokłada, bo się gruntuje na zobowiązaniach, zawartych przez traktat z d. 15. Listopada 1831. — W Londynie, d. 18. Kwietnia 1832. r. — (podpisano) Sylvain van de Weyer."

Szwecya.

Z Sztokholmu, dnia 4. Maja.

Wczoraj obchodzono tu rocznicę urodzin Xięcia Karola, najstarszego syna Królewicza Następcy tronu, przez bal dla dzieci dany w zamku. Administracya stopniowo i umiarkowanym tylko, lecz pewnym krokiem postępuje z ulepszeniami, jakich wymaga duch czasu. W téj chwili mianowicie, wzięto pod rozbiór trzy bardzo ważne kwestye. Najważniejszą ze wszystkich jest reforma dawnéj xięgi praw, obejmującéj zarazem prawa cywilne i kryminalne, a ułożonéj w r. 1704. Kodex ten przez długi czas uchodził za najlepszy w Europie, tak pod względem prawości zasad, jako téż pod względem jasności i dokładności przepisu, tudzież nadzwyczajnéj jak na ówczas liberalności. Tak między innemi kodex ten ogłoszony w r. 1734. w epoce, w któréj turtury we wszystkich prawodawstwach Europy, nietylko były dozwolone, ale nawet nakazywane, pod ciężką karą zabrania sędziom i każdemu mającemu prawo badać obwinionych, zmuszać takowych przez turtury do wyznania prawdy. Kodex ten obejmuje także mnóstwo innych przepisów dowodzących, że ci, którzy go układali, bardzo uprzedzili wiek swój. Lecz od czasu tego zmieniły się obyczaje, w życiu towarzyskiém nowe utworzyły się stósunki, a dawniejsze prawa pod wielu względami stały się niedostateczne i przestarzałe. Z tego to powodu, rząd uznawszy, iż prawodawstwo z duchem ludzkim postępować powinno, już przed kilku laty wyznaczył oddzielny Komitet do zmienienia kodexu z r. 1734. z wiernem wszakże zachowaniem form zewnętrznych. Ułożony przez Komitet, ten nowy kodex prawny przed pewnym już czasem, został oddany pod rozbiór wszystkim obywatelom szwedzkim, z wezwaniem ogłoszoném urzędownie, aby nad nim czynili uwagi. Komitet ukończył teraz także nowy kodex kryminalny, który także już jest pod prasą w celu oddania go pod sąd publiczny. Druga równie ważna kwestya ściąga się do ulepszenia instytutu publicznego nauczania i pod względem tym rząd wezwał wszystkich światłych i z przedmiotem obeznanych mężów do objawienia zdań swych, nim wyda swoje postanowienia. Sprawozdanie wyznaczonego w tym celu komitetu jest dawno ogłoszone. Trzecia wielka kwestya ściąga się do zmiany dawnych rozporządzeń, względem robót górniczych, i wszystkiego co z niemi ma związek. Sprawa ta najbardziéj jest zawikłana, ściągające

się do niéj prawa i urządzenia, pochodzą w większéj części jeszcze z czasów Królowéj Krystyny lecz tyle się wkradło nadużyć, iż uznano konieczną potrzebę zabezpieczyć właściciele. Komitet, któremu poruczono wypracowanie nowego prawa w tym względzie, także już zdał sprawę, a wszystkim Szwedom wolno wynurzyć swoje zdanie o tym wielkim przedmiocie.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 28. Kwietnia.

Nowy Poseł francuzki Hr. Rayneval, przybył tu onegdaj po odbyciu przepisanéj kwarantany przy granicach Hiszpanii. Wczoraj udał się w towarzystwie Barona Billing, dotychczasowego posłannika Francyi, do Aranjuez. Wczoraj przybył tu także z Lizbony jako goniec, Sekretarz legacyi hiszpańskiéj, P. Cruz-Major i bez zwłoki udał się do Aranjuez; o celu jego posłannictwa nic jeszcze niewiadomo. Baron Antonini, od 9ciu miesięcy Poseł neapolitański przy dworze tutejszym, został odwołany, a urząd Posła neapolitańskiego powierzony Margrabiemu Gagliati.

Postanowieniem Królewskiém z dnia 24. b. m., zamieszczoném w Gazecie Dworskiéj, zwyczajna dotychczas kara szubienicy zamieniona została na karę uduszenia.

Teraźniejszą siłę wojska hiszpańskiego podają następującym sposobem: 17 pułków piechoty liniowéj po 3 bataliony, 7 pułków piechoty lekkiéj po 2 bataliony, 1 pułk poprawczy w Ceut; 2 bataliony saperów; cztery pułki gwardyi pieszéj po 2 bataliony; dwa pułki grenadyerskie i dwa strzeleckie prowincyonalne, należące do gwardyi, każdy po 3 bataliony; z 45 batalionów milicyi, 6, 7., 10., 13., 15., 16., 18., 26., 28, 29., 31., 32., 33. i 39. są obecnie pod bronią, równie jak jeden batalion ochotników Królewskich; 5 pułków ciężkiéj kawaleryi po 4 szwadrony, 7 pułków lekkiéj kawaleryi po 4 szwadrony; 1 pułk gwardyi grenadyerów konnych, 1 pułk gwardyi kirassyerów, 1 pułk gwardyi strzelców i 1 pułk gwardyi ułanów, także każdy po 4 szwadrony; 1 szwadron gwardyi artyleryi konnéj; reszta artyleryi, bliżéj podana być niemoże.

Katedra w Placencyi w prowincyi Estremadurze spłonęła ogniem; sądzą, że ten został podłożony.

OBWIESZCZENIE.

Przypominamy, iż zapłata półrocznéj prowizyi od listów zastawnych, zaczyna się dnia 16. Czerwca, i kończy się dnia 26. Czerwca r. b. Prowizye zapłacą się na ręce rendanta w przytomności kuratorów kassy i za wspólnym tychże kwitem w lokalu kassowym, w godzinach przez przybicie na drzwiach bliżéj oznaczyć się mających.

Wypłata prowizyi trwa od 1. do 15. Lipca r. b. Dla przyspieszenia wypłaty zechcą interessenci kupony wraz z specyfikacyą obejmującą nazwisko dóbr, numer i ilość prowizyi podać. Nadmienia się jednak; iż kassa niejest obowiązaną prowizye przez pocztę rozsełać, lecz podług §. 295. regulaminu kredytowego rzeczą jest każdego interessenta, takowe za produkowaniem kuponów, samemu lub przez kogoś odebrać. Gdyby jednak pomimo tego, kupony, jak dawniéj się działo, przez pocztę nadejść miały i chciano mieć przesłane pieniądze, w takim razie kassa autoryzowaną jest na zakrycie kosztów, za każdą expedycyą 2 sgr. 6 fen. potrącić.

Poznań, dnia 20. Maja 1832.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

W borach Kobylnickich pod miastem Obrzycko położonych, od rzeki Warty pół mili tylko odległych znajdujące się drzewo przestanne, składające się:

1) z 278,640 stóp kubicznych ordynaryjnego drzewa sosnowego budowniczego;
2) z $3524\frac{1}{8}$ sążni sosnowego użytkowego drzewa;
3) z $8440\frac{6}{8}$ sążni sosnowego drzewa opałowego;
4) z 1266. sążni sosnowego drzewa gałęziowego;
5) z 1337 sążni sosnowego chróstu;

w całości lub w znacznych częściach publicznie najwięcéj dającemu za gotową zapłatę, in loco w Kobylnikach, przedane być ma.

W tym celu wyznaczyliśmy termin przed Sędzią Hebdmann

na dzień 4. Czerwca

i dni następne. Ochotę kupna mający z tém nadmienieniem wzywają się, iż wartość tego drzewa na 24,215 tal. 14 srgr. 2 den. ustanowioną została i taxa w Registraturze naszéj przejrzaną być może.

Poznań, d. 17. Maja 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Majętność Pogrzybowska w powiecie Odalanowskim położona do massy sukcessyjno-likwidacyjnéj niegdy Ignacego Karnkowskiego należąca, która na 148,465 Tal. 27 sgr. 8 fen. otaxowana została, na żądanie kuratora massy w całości lub w następujących częściach:

1) dobra Sulisław ocenione na Tal. 31,341, 15 sgr. 6 fen.;
2) dobra Rąbczyn i Jelitow otaxowane na Tal. 45,074 sgr. 21 fen. 6;
3) dobra Pogrzybow, Dembin, Figiel, Nasieraje, karczma Bykoronica ocenione na Tal. 66,952 fen. 7;

publicznie najwięcéj dającemu sprzedaną być ma, ktorym końcem nowy termin licytacyjny gdy w ostatnim na dniu 2. m. b. żadne licytum niepodane zostało, na

dzień 20ty Czerwca r. b.

zrana o godzinie 9. przed deputowanym Sędzią Roquette tu w miejscu wyznaczony został.

Zdolność kupienia i zapłacenia posiadających uwiadomiamy o terminie tym z nadmienieniem, iż warunki kupna w naszéj registraturze znajdują się.

Krotoszyn, dnia 7. Maja 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 22. Maja 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	94	93½
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	97¼	96¾
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	99	—
Wschodnio-Pruskie . . .	100	—
Szląskie	105¼	—

Poznań, dnia 25. Maja 1832.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	95	—	4